

Johann Sebastian Bach | Msza h-moll (Kyrie, Credo)

To arcydzieło nie doczekało się prawykonania za życia kompozytora

To arcydzieło nie doczekało się prawykonania za życia kompozytora. Powstało zresztą z nie do końca wyjaśnionych pobudek, które są przedmiotem gorących sporów wśród muzykologów. Wciąż nie wiadomo, dlaczego luterkański kantor zabrał się do pisania pełnej, koncertującej mszy dla Kościoła katolickiego. Większość badaczy wiąże historię *Wielkiej mszy h-moll* ze śmiercią elektora Saksonii Fryderyka Augusta I (czyli Augusta II Mocnego, pierwszego władcy Polski z saskiej dynastii Wettynów) i sukcesją jego syna Fryderyka Augusta II (który objął tron polski po Stanisławie Leszczyńskim jako August III Sas). Po zgonie księcia w lutym 1733 roku nastąpiła pięciomiesięczna żałoba, obwarowana całkowitym zakazem wykonywania muzyki – [Bach](#) postanowił wykorzystać ten czas na pracę nad *Kyrie* i *Gloria*, z myślą o przedłożeniu ich nowemu władcy, u którego miał nadzieję zyskać posadę nadwornego kompozytora. Nadzieje spełniły się, aczkolwiek dopiero w 1736 roku, i raczej nie miały związku z wcześniejszym darem od Johanna Sebastiana.

Mimo to Bach kontynuował prace nad pełnym cyklem mszalnym. Być może miał nadzieję, że *Msza* zostanie wykonana przy okazji poświęcenia Kościoła Dworskiego w Dreźnie, którego budowę rozpoczęto w 1738 roku. Konsekracja świątyni nastąpiła jednak dopiero w rok po jego śmierci. Nie jest też wykluczone, że za decyzją kompozytora kryła się głębsza motywacja, podobnie jak w przypadku *Sztuki fugi* – czyli skompilowanie najcenniejszych fragmentów dotychczasowej twórczości w cykl, który z czasem zyskałby szersze zastosowanie niż kantaty na poszczególne niedziele i święta roku kościelnego. Jedno jest pewne: *Msza h-moll* stanowi monumentalną syntezę stylu Bachowskiego, harmonijnie łączącą katolicki kult chwały bożej z luterkańską teologią krzyża.

Całość składa się z 26 ogniw wokalnie-instrumentalnych, z których większość – poza wspomnianymi *Kyrie* i *Gloria* – opiera się na przetworzonym materiale z wcześniejszych kantat. W latach 1748-1749 Bach zgrupował części w czterech zeszytach, zatytułowanych *Missa* (pierwsze dwa ogniwa), *Symbolum Nicenum (Credo)*, *Sanctus* oraz *Osanna/Agnus Dei/Dona nobis pacem*. Tytuł *Die grosse katholische Messe* nadano kompozycji dopiero w 1790 roku.

Istnieją hipotezy, że *Kyrie* powstało jako muzyka żałobna ku czci Augusta II Mocnego. Pierwsze *Kyrie eleison*, w tonacji *h-moll*, jest [fuga](#) na chór pięciogłosowy, po której następuje duet *Christe eleison* na dwa sopran, poprzedzający drugą chóralną fugę *Kyrie eleison*, tym razem czterogłosową. Napięcie między fakturą „rzymską”, nawiązującą do stylu [Palestriny](#), a fragmentami chóralnymi w stylu kantatowym utrzymuje się zresztą w całej *Mszy*.

Dziewięć członów *Credo* (z duetem sopranu i altu oraz arią basową) układa się symetrycznie wokół środkowego *Crucifixus* na chór czterogłosowy, zaczerpniętego z [kantaty](#) *Weinen, Klagen, Sorgen, Zagen* BWV 12. *Symbolum Nicenum* jest chronologicznie najpóźniejszą częścią utworu, skomponowaną zapewne w trzech ostatnich latach życia Bacha.

Msza h-moll zajmuje szczególną pozycję w ruchu wykonawstwa historycznego. Postulat ograniczenia składu wysunął już Albert Schweitzer, autor słynnej monografii *Jan Sebastian Bach* (1908). Nagranie Nikolausa Harnoncourta z 1968 roku było jedną z pierwszych docenionych przez krytykę interpretacji *Mszy* na instrumentach dawnych.

Dorota Kozińska

Fot. Luc De Leeuw, Flickr, CC BY-NC-SA